

## JANUSZ ANDRZEJ WINIARSKI ur. 1933; Lublin

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Spacer po wyzwolonym Lublinie
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, wyzwolenie, Krakowskie Przedmieście

### Spacer po wyzwolonym Lublinie

Ja poszedłem ulicą Prusa, Dolną 3 Maja na Krakowskie [Przedmieście] i w stronę Saskiego Ogrodu i dokładnie pamiętam te miejsca. W połowie tego zjazdu na górnej 3 Maja leżało sześciu młodych rosyjskich żołnierzy, widocznie Niemcy rzucali granaty z ulicy Niecałej i oni tam zginęli. Potem dalej był taki drewniany płot oddzielający obecną klinikę okulistyczną i tam leżało zabitych trzech żołnierzy przy rusznicy przeciwpancernej. Dalej idąc w stronę Krakowskiego Przedmieścia, na ulicy Cichej stał olbrzymi taki tir, teraz by się to tak określiło, z przyczepą, który się palił i cały był załadowany jajkami. I jeszcze nie tak dawno, dopóki ta kamienica nie została odnowiona, to ja zawsze widziałem, że tam były ślady opalanej tej zewnętrznej faktury domu. Na skrzyżowaniu ulicy 3 Maja i Krakowskiego leżały poukładane miny i stał niemiecki czołg. Myśmy tam chodzili, ponieważ to były miny przeciwczołgowe, więc takim ludziom, szczególnie małym, nie zagrażały. Szedłem w stronę ulicy Rogatki Warszawskiej i od końca Krakowskiego Przedmieścia całe Aleje Raławickie były zasłane trupami koni, sprzętu. Te konie były takie wzdęte już. Daleko nie doszedłem, chyba mniej więcej do końca Saskiego Ogrodu i zrezygnowałem.

Data i miejsce nagrania	2010-04-19, Motycz
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"